



Krzysztof Jurgiel
Posel do Parlamentu Europejskiego

Białystok, 14 września 2020 r.

Szanowni Państwo

W obiegu medialnym co jakiś czas pojawiają się publikacje dotyczące sytuacji w państwowych stadninach koni, zwłaszcza wtedy, gdy zbliżają się coroczne Dni Konia Arabskiego wraz z aukcją Pride of Poland, organizowane w Janowie Podlaskim. Choć upłynęło kilka lat od głośnych wówczas zmian kadrowych, kiedy w 2016 roku odwołani zostali prezesi zarządów stadnin w Janowie Podlaskim i Michałowie, nie milkną echa tamtych decyzji. Dominują wypowiedzi podważające ich zasadność, oparte na przeświadczeniu o wyjątkowych zasługach i zdolnościach byłych prezesów spółek Skarbu Państwa, specjalizujących się w hodowli słynnych koni arabskich.

Po objęciu przez mnie w 2015 r. stanowiska Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi musiałem podejmować szereg działań, które porządkowały różne obszary gospodarki rolnej, tam, gdzie nagromadziły się zaniedbania, a niekiedy występowały nieprawidłowości lub szkodliwe poczynania. Wobec przejawów patologii w zarządzaniu stadninami koni, w reakcji na udokumentowane informacje organów kontrolnych państwa oraz nadzoru właścicielskiego, koniecznością stało się podjęcie decyzji o zwolnieniu prezesów w Janowie Podlaskim i Michałowie.

W pamięci mógł utrwalić się zgiełk medialny, obrona zwolnionych osób; w takich warunkach prawda o tym, że źle się działo w stadninach, nie mogła się przebić do opinii społecznej. Wybitny pisarz Józef Mackiewicz twierdził, że „jedynie prawda jest ciekawa”. Zatem w imię poznania prawdy, by nie zakłamywać rzeczywistości, uznałem za wskazane opracowanie raportu: „Dlaczego w stadninach koni arabskich była potrzebna dobra zmiana?”.

Przesyłam jego tekst mając nadzieję, że spotka się z życzliwym zainteresowaniem oraz dostarczy gruntownej, udokumentowanej odpowiedzi na tytułowe pytanie tej publikacji.

Krzysztof Jurgiel

KJurgiel

Posel do Parlamentu Europejskiego